

No. 20

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą**

KALENDARZYK

- 15 Pawła i Pustelnika
- 16 Marcjnego P. M.
- 17 Antonieg o Opata
- 18 Kat. Sw. Krzyża
- 19 Henryka B. W.
- 20 Fabjana i Sebast.
- 21 Agnieszki P. M.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, 20 stycznia 1922 roku.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.

Anna prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 945.
Miesięcznie „ 515.
za roznośnienie
55 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1160
Miesięcznie „ 385
poza Łodzią egz. 16
w Ameryce
1, dolara miesięcznie
Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.



ROBIETA BEZ ZNACZENIA

Pełen łańcuch dramat w 6 aktach z wszechświatowej sławy gwiazdą filmową **Lucy Doraine**

w roli popisowej
Przełęcz najmodniejszych toalet.
Początek przedstawień o 4.15, w soboty i niedziele o 5-ej. **Pass-partout** ważne tylko na 1-ą seansie.



WALKA O TESTAMENT

Sensacyjny dramat w 6 aktach.
Początek przedstawień o 5-ej.
Widownia dobrze ogrzana.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

- (wp) Karachan odrzucił swój przyjazd do Warszawy, z powodu toczących się w Moskwie rokowań w sprawie traktatu han lowego polsko-rosyjskiego. (o)
- (wp) Aszkenazy przyjeżdża dziś do Warszawy. Szereko pozostaje jeszcze zagranicą. (o)
- (wp) Na dzisiejsze posiedzenie Sejmu weszły nagły wniosek posłów z w. Lud. Nar. w sprawie zagranicznej bez iedenstwa publicznego działalności rewolucyjnego stowarzyszenia „Strzelec”. (o)
- (wp) W piątek przybywa do Warszawy parta repatriantów z Moskwy, z pułkownikiem Czuma dowódcą wojsk polskich na dalekim wschodzie uwięzionym przed rokiem przez bolszewików) i prof. uniwersytetu Jagiellońskiego Dębowski (wywiezionym przez Moskale z Gal. Wschodniej.) (10)
- Warszawa 19 (wt) 21 b. m. zbiera się na 2 posiedzenia Rada sztuk, utworzona przy min. kultury i sztuki. (10)

Z żydowskiej okupacji.

Sowiecka „Prawda” omawia zaproszenie Bolszewiji na konferencję w Genewie i uważa, iż jest to wielki sukces komunizmu.
Gazeta jest jednakże zdania, iż nie należy ryzykować jazdy Lenina tamże, gdyż należy go strzedz przed ewentualnymi zamachami reakcji.—

Czerwony rząd postanowił okraść (zare-

kwirować) wszystkie skarby cerkiewne.—
Między jeziorami Ładoga i Onega skoncertowali bolszewicy 1-ą dywizję. W okolicach Witelji słychać strzały armatnie.
Szwedzkie tow. Markoniego stara się o uzyskanie koncesji na utworzenie stacji iskrowej w Petersburgu.

Na zachodzie Europy.

Gabinet Poincaré'go uchwalił już tekst oświadczenia rządowego, które omówi wszelkie kwestie nurtujące opinię publiczną. Tekst tego oświadczenia składa się z 2-ech części; jedna dotyczy wewnętrznej polityki Francji, a druga zewnętrznej. Co do zewnętrznej, oświadcza nowy gabinet, iż będzie się starał wzmocnić stare i zawiązać się nowych sojuszków.
Niemcy muszą dotrzymać warunków traktatu wersalskiego.— Co do Rosji, to Francja nie wejdzie w żadne z nimi układy, dopóki nie otrzyma zgóry pewnych gwarancji.

Według prasy włoskiej Briand zapropono-

nował Włochom zawarcie przymierza obronnego.—
W myśl tego przymierza w razie ataku na jedno z tych mocarstw, drugie obowiązane jest do pomocy.—
W Anglii już tak serio liczą się z rozwiązaniem parlamentu, iż rozpoczęła się agitacja przedwyborcza.
Niemcy wpłacili 18 b. m. 31 milionów mk. w złocie na ręce Międzysojusznictwej Komisji Odszkodowań.
Wpłata nastąpiła przeważnie w amerykańskich dolarach.—

SPRAWY POLSKIE.

Kurs dolara utrzymuje się 3.300. Przyczyną wzrostu leży w wielkich zakupach dolarów przez przemysłowców łódzkich na pokrycie surowców szczególnie przez firmę I. K. Poznanski. Przez Gdańsk kalkulują się dolary tylko 3.000.
W Danii pochwycono tajny cyrkularz niemieckiego ministerstwa poczt nakazujący otwieranie tajemnych listów z Polski do Danii i prowadzenia statystyki co Polska potrzebuje z Danii.
Wydrukowanie faksimille tego dokumentu wywołało burzę w prasie duńskiej.
Prezydent ministrów, p. Ponikowski, otrzymał od prezydenta ministrów Rzeczypospolitej Francuskiej depeszę treści następującej:
W imieniu nowego gabinetu francuskiego składam Panu życzenia, jakie wyrażamy za pomyślność Polski. R. Poincaré.
Odpowiadając na interpelację w parlamencie czeskim, oświadczył W. Benész, iż traktat polsko — czeski nie jest jeszcze ukończony i dlatego nie może być przedstawiony do ratyfikacji. Co do umowy wojskowej, to Polska i Czechy nie zawierały żadnych umów militarnych.
Cały gabinet in corpore otrzymał od Naczelnika Państwa zaproszenie na wczoraj na godz. 4 i pół po poł. do Belwederu. Cel obrad sprawa wileńska

Piastowcy pracują, jak wiadomo, nad obaleniem rządu bezpartyjnego i nad doprowadzeniem do władzy „centrolewu”. W tym celu atakują ministra Skirmuntę na posiedzeniach Komisji zagranicznej Sejmu, oraz w swoich dzennikach. Czynniki to „Kurjer lwowski”, oraz krakowski „Kurjer ilustrowany” pozyskany świeżo dla zwalczanych przez siebie piastowców przez to, iż jego wydawca p. Dąbrowski, został przez Piastowców obdarzony mandatem posunięciem p. Bardu. „Kurjer” nie pisze już teraz o „paskoplastach”, których zwalczał namiernie, ale popiera „Piastowców” z taką samą namiernością. Minister Skirmunt jest zwalczany przez Piastowców za to, że prowadzi politykę „nie wyraża” i w sprawie wileńskiej nie umiał dać „jasnych oświadczeń”.
Z drugiej strony prowadził rządy „Gazeta Warszawska”, która atakuje p. Skirmuntę za to, że prowadził politykę belwederką. Piastowcy usiłują obalić rząd przez zmazanie do dymisji także ministra Michalskiego. „Gazeta Warszawska” obala znów ministra wojny Sosnkowskiego, który jest zwalczany także przez socjalistów. Minister Skirmunt, z aniem „Gazety Warszawskiej”, złożył w kwestii Wilna oświadczenie jasne, mianowicie stwierdził, że rząd polski jest przeciwny aneksji i wcieleniu bez zastrzeżeń, ale pragnie unji na podstawie autonomii o charakterze rozszerzonego samorządu wojewódzkiego. Natomiast według „Kurjerów” minister Skirmunt mówi „niejasno”. Jasnym wydaje się to tylko, iż w różnych partiach istnieje zamiar obalenia rządu lub przynajmniej usuwania poszczególnych ministrów, aby zastąpić ich odpowiedniejszymi sobie ludźmi. Podnosiliśmy szkodliwość takich zamiarów, które prawdopodobnie się nie ziszczą, gdyż szeroka opinia jest przeciw beznadziejnym i do żadnego rozwiązania nie prowadzącym przesileniom, a za utrzymaniem rządu bezpartyjnego, który przeprowadza reformy skarbu i będzie dążył do spieszego rozwiązania Sejmu. (5)

NAJPIERWSZY MAZ STANU.

Było to przed dziesięciu laty — dnia 13 stycznia 1912 r. kiedy Francja otrzymała pierwszy gabinet Poincarégo. Dzień dla ludzi przesądnych złowróżebny — stał się dla Francji i Poincarégo początkiem wielkiej i sławnej epoki, która zaznaczyła się już datą zwycięskiego zawieszenia broni i dniem wersalskiego kongresu, a która nie zamknie się na pewno jeszcze drugim gabinetem Poincarégo.

W styczniu r. 1912 Poincaré objął spadek po fatalnej pamięci gabinecie Józefa Caillaux. Był to rząd, który upokorzył Francję w sporze o Marokko i odstąpił Niemcom francuskie Kongo. Ideałem p. Caillaux było porozumienie z Niemcami i wspólny z nimi front przeciwangielski. Tęgo chciało żydowstwo i do tego dążyła masoneria francuska. Armie francuską utrzymywano rozryślnie w rozprężeniu, by wyleczyć Francuzów z myśli o rewaniu.

Przyszedł Poincaré i radykalnie zmienił się kurs polityki wewnętrznej i zewnętrznej Francji. Natychmiast po wybuchu wojny bałkańskiej Poincaré uchwycił pierwsze skrzyżce Trójporozumienia i zrezygnował z Austrii słynną „formułę Poincarégo“, zniewalając ją do desinteressement i neutralności wobec stron wojujących. Jego to zrezygnacji zawdzięczają w dużej mierze państwa bałkańskie, że Austria mimo zmobilizowanego pół miliona żołnierzy nie ważyła się przeszkodzić Serbom, Bułgarom i Grekom podzieleniu między sobą posiadłości europejskich Turcji. W polityce wewnętrznej programem Poincarégo było: pokój religijny i trzyletnia służba wojskowa. Poincaré był bowiem pierwszym politykiem Francji, który widział w niedalekiej przyszłości njeuniknioną wojnę europejską i do niej Francję moralnie, dyplomatycznie i militarnie przygotowywał.

Po roku urzędowania na Quai d'Orsay przejął się Poincaré do Pałacu Elizejskiego. Było to również w styczniu: 17 L 1913. Z tego roku pochodzą owe raporty ambasadora rosyjskiego Izwolskiego, ogłoszone niedawno przez Niemców, a stwierdzające tylko, jak gorliwie i rozważnie pracował Poincaré nad tem by Ententa nie dała nawet pozoru dążenia do wojny, a przeciż była na wszelką ewentualność gotowa. Do Petersburga Poincaré posłał Delcasségo, który tam miał czuwać by polityka rosyjska trzymała się linii w Paryżu nakreślonej. W r. 1914 Poincaré sam jedzie do Rosji, a gdy powraca z prezydentem gabinetu i wianim do Havru, flota niemiecka stoi już na Morzu Północnym pod parą. Już posłano ultimatum wiedeńskie do Belgradu. Kości zostały rzucone, rozpoczął się wielki dramat dziejowy.

Pomińmy ciężkie cztery lata wojenne. Wspomnijmy tylko, że 10 lutego 1920 obie Izby uchwaliły ustawę, której tekst ma na zawsze być wywiezionym we wszystkich merostwach i szkołach Francji, stwierdzającą, że „Poincaré dobrze się zasłużył ojczyźnie“. Il'a bien merite de la patrie. Trzem tylko ludziom sumienie Francji złożyło taki hold pomnikowego uznania: Fochowi, Clemenceau i Poin-

caremu. Nie ma wielka Republika wyższego orderu, niż to zdanie wyryte na kilkunastu tysiącach brązowych tablic.

I znów przyszedł styczeń dla Poincarégo: 18 stycznia 1919 w zwierciadlanej sali Wersalu otwierał prezydent Republiki kongres pokojowy — w tej samej sali, w której przed 48 laty ogłaszano na gruzach potęgi francuskiej, w obliczu bombardowanego Paryż — cesarstwo niemieckie. Ze w tej historycznej chwili znaleźli się w rzędzie państw sprzymierzonych polscy delegaci, to także w wielkiej mierze dzieło Poincarégo, przyjaciele Polski. Powtórzyliśmy wczoraj piękne jego słowa, które wypowiedział przy oddaniu pułkom hallerowskim sztandarów, ofiarowanych przez Paryż, Belfort, Nancy i Verdun.

Ustępując — w styczniu r. 1921 — Poincaré był stosunkowo biednym człowiekiem. Piastowanie wysokich urzędów oderwało go bowiem od adwokatury, w której był znakomitością. Nie wrócił już do niej, ale z energią, która jest główną cechą jego charakteru, rzucił się do publicystyki i polityki czynnej. W „Revue des deux mondes“, w „Temps“ i „Matin“ bronił wymownie praw Francji do odszkodowań i do bezpieczeństwa nad Renem. Te artykuły — jak i książka o przyczynach wojny — są wzorami stylu francuskiego, taka w nich jasność myślenia, precyzyjność i naturalność wysłowienia. Nie dziwnego, że od szeregu lat Poincaré należy do „nieśmiertelnych“ Francji.

Takim jest polityk, który w piątek 13-go stycznia udał się do Elizeum, by otrzymać misję utworzenia nowego rządu. Reprezentuje imponujący kapitał doświadczenia, talentu i pracy; obok Milleranda ma to być najpracowitszy człowiek we Francji. Szczęśliwy kraj, posiadający taką siłę rezerwową, którą może wykorzystać w chwili krytycznej.

Swoją program przedstawi nowy premier w Senacie, w odpowiedzi na interpelację Deschanela. Nie będzie się zapewne różnił wiele od programu Brianda. Wiadomo tylko, że w sprawie traktatu z Anglią Poincaré ma żądać przedłużenia terminu ponad lat dziesięć i wciągnięcia Polski w gwarancję Anglii (przed Niemcami), w sprawie zaś konferencji w Genewie stawia warunki co do udziału sówietów. Porozumienie z Anglią na pewno będzie utrzymane. Przez powołanie Poincarégo Francja stawia na czele rządu człowieka, który autorytetem dorównuje L. Georgeowi, a wiedzą i znajomością kwestii gospodarczych go przewyższa. I dla Polski będzie to mieć bardzo korzystne skutki, jeżeli wpływ Francji się wzmożni w Radzie Najwyższej i jeżeli tę Francję będzie przedstawiał człowiek, który wspólnie z Clemenceau i Pichonem jest autorem aktu czerwcowego z r. 1918, aktu Ententy, uznającego niepodległość i zjednoczenie Polski. Prawda, że przeciw temu aktowi protestował wówczas... dzisiejszy premier Polski, ogłaszając, że niema Polski bez Wilhelma II. i Beseler... Można przeciż sądzić, że p. Poniowski już przebaczył Poincaremu jego ówczesny zbyt daleko idący patriotyzm polski...

tym rolę bardzo znaczną. Z uwagi na to właśnie zwróciłem się do pp. Janikowskiego i Malowieskiego, jako przedstawicieli przysłego klubu, z prośbą o wypowiedzenie się co do zdań zgromadzenia, jego składu i programu pra-

—Stoimy bez żadnych zastrzeżeń, rozpozneli moi informatorzy, na tym stanowisku, że uchwała zgromadzenia wileńskiego musi być zupełnie niedwuznaczna i musi dać wyraz temu, że cała ziemia wileńska stanowi i zawsze stanowić będzie integralną część Polski.

Wprawdzie słysząc się dają głosy że sprawy tej nie możemy w żaden sposób rozstrzygnąć bez porozumienia ścisłego z zagranicą. Ale nie możemy zapominać o tem, że pójsie w tej sprawie tylko za głosem zagranicy byłoby wyzbytaniem się najszlachetniejszyczech uczuć patriotyzmu i przeczeniem instyktowi narodowemu.

Mając to na uwadze, będziemy dążyli nie tylko do powzięcia natychmiastowej uchwały o przyłączeniu Wileńszczyzny do Polski, ale żadać także musimy natychmiastowej realizacji tej uchwały, t.j. przejścia ziemi wileńskiej pod władzę suwerenne Rzeczypospolitej.

W jaki sposób panowie zapatrują się na stosunki z Litwą kowieńska?

—Rokowaniem wszelkim Wilna z Kownem jesteśmy bezwarunkowo przeciwni, uważając że tego rodzaju rokowania może prowadzić z Litwą, jak i z innymi resztą państwami, tylko suwerenny rząd Rzeczypospolitej.

—W takim razie zgromadzenie wileńskie nie będzie trwało długo?

—Zależy to oczywiście w całości od woli przedstawicieli tej ziemi. My w każdym razie jesteśmy zdania, iż natychmiast po uchwaleniu o przyłączeniu do Polski zgromadzenie winno wysłać delegację do Warszawy. Gdy to nastąpi, zgromadzenie z natury rzeczy będzie musiało się odroczyć, bo dalsze losy jego zależne będą od zdobyczy tej delegacji.

Dla całości musimy tu dodać, że zgromadzenie wileńskie będzie zapewne omawiało, poza zasadniczą sprawą należącą do Polski, także różne nasze bolączki gospodarcze i administracyjne. Chodzi więc jedynie o to, by ustalić formę w jakiej to omawianie byłoby dokonane. Zastrzegamy się jednak że nie mamy zamiaru omawiać spraw innych, wykraczających poza zakres zagadnień bieżących, wszelkie więc próby uczynienia ze zgromadzenia jakiejś izby ustawodawczej całkowicie uchylamy.

—Czy jednak, stojąc na stanowisku zgromadzenia orzekającego nie boją się panowie, że tego rodzaju obrady mogą mu, z czasem na dać charakter ustawodawczego seimiu?

—Uważamy, że pod tym względem żadnych zupełnie obaw żywić nie należy. Nie za pominałmy bowiem, że drugoroczna większość zgromadzenia jest takiemu punktowi wyjścia bezwzględnie przeciwna. Pójdziemy nawet dalej jeszcze w tym kierunku: oto jesteśmy pewni, że zgromadzenie całe prawie jednomyślnie wypowie się za natychmiastowym wcieleniem do Polski, której seim jedynie może cen będzie w zakresie ustawodawczym głos zabierać.

Z ostatnie chwili.

Sprawa prasowa.

Wczoraj w 4 okręgu Sądów Pokoju odbyła się sprawa, wtoczona przeciwko red. „Rozwoju“ o nomieszczenie w kronice wzmianki, jakoby inspektor pracy nie zachęcał robotników do płacenia podatku dochodowego.

Zorientowawszy się w sytuacji, redakcja sama powyższą wzmiankę, podsunietą jej przez jednego współpracownika pism robotniczych — sprostowała i zdementowała.

Niezależnie od tego pap. Insp. Pracy wytoczył „Rozwojowi“, jako też innym pismom sprawę z art. 261 K. K. grożącego karami za świadome rozpowszechnianie fałszywych wiadomości.

Adwokat Dziennikowski w rzeczowej przemowie zbliżył punkt do punktu zarzuty oskarżyciela, dowodząc iż o świadomym rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości mowy być nie może i prosił o oddalenie powództwa.

Sąd przychylił się do wywodów obrońcy i oskarżonych uniewinnił.

Radcy Ludowe na Wileńszczyźnie.

Postówie z ramienia Rad Ludowych pisze „Rz. w „Gazecie Poran.“ z uwagi na swą liczebność, będą odgrywali w zgromadzeniu

Dnia 18 stycznia zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

s. f. p.

Jerzy Styrcza

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 stycznia, o godzinie 2 i pół po południu z kaplicy przedpogrzebowej na stary cmentarz ewangelicki, o czym zawiadamia

Stroskana Rodzina.

Czy trwa przesilenie w przemyśle.

(as) Co zakulisowi handlowcy mówią o przemyśle obecnym łódzkim, to da się streścić w następujących uwagach.

Przemysł wielki bawełniany właściwie od 1919 r. po dzień dzisiejszy żadnego, w pełnym tego słowa znaczeniu, kryzysu nie przechodził. Jeśli niewielkimi okresami czasu sprzedaż wyna sła 30—40 proc. produkcji, to były to tylko przejawy o niewielkim znaczeniu.

Przemysł zaś wielki wełniany, oraz średni i drobny, podległy ustawicznemu kryzysom.

W ciągu ostatnich kilku dni nastąpił gwałtowny zwrot ku lepszemu. Naprzykład Wdzewska Manufaktura sprzedaje obecnie przeszło 90 proc. swej produkcji.

Około 9 b. m. dokonywano już większych transakcji.

NA CO RACHUJĄ FABRYKANCY

Jak dotychczas ceny wykazują tendencję zwykłą. W każdym razie w porównaniu z cenami w październiku r. ub., te ostatnie są obecnie niższe od 40-50 proc. Szczególnie wełna, której 80 proc. sprowadzamy z zagranicy, co przy obecnym niskim kursie marki polskiej odbija się w znacznym stopniu na kalkulacji cen.

Szaloną wprost wyżkę wykazują ceny barwników, a mianowicie od 100—150 proc. Wyżkę tę tłumaczy podniesienie ceny rynkowej barwników w Niemczech, oraz nowe stawki celne Państwowego Urzędu Celnego.

Jeż ynie ceny węgla są dość i wahają się zależnie od jakości w granicach 1500 — 1300 mk. za korbę loco fabryka.

W związku z danymi ceny towarów prawdopodobnie pójdą trochę w górę, gdyż kupcy będą chcieli sobie odbić na sprzedaży towaru zapłacone sumy.

W każdym razie w związku z powyższym marka polska prawdopodobnie się podniesie.

KWESTJA ROBOTNICZA

Płaca robotników pozostaje bez zmian.

Stanowisko ich jest ugodowe, a nawet oświadczili oni, że gotowi są obniżyć zarobki swe do 10 proc., o ile nastąpi obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby. Stanowisko robotników jest tembardziej ciekawe, iż płace ich, po przewalutowaniu na marki niemieckie, są do półtora razy wyższe od płac robotników niemieckich.

SPRZEDAŻ POZA KRAJEM

Sprawa eksportu jest obecnie na najlepszej drodze. Obok kupców krajowych zjawiają się rumuni, przeważnie z ośrodka obecnego handlu w Galacu. Są to po większej części dawni kupcy besarabscy, którzy znają łódzkie stosunki jeszcze z przedwojny. Eksport do Rumunii przedstawia bardzo dobre widoki i tylko ciągłe wahania walutowe w obu krajach, utrudniają sprawę. Transakcje z Rumunią są przeważnie dokonywane we frankach.

Eksport do Rumunii jest awangarda wielkiego eksportu na Bałkany, to jest do Serbji, Bułgarii, a nawet do Turcji.

POCZĄTKI HANDLU Z SOWDEPJĄ

Większe fabryki, też w żydowskich zarządach będące, rozmawiały z Górczakowem, a prawdopodobnie on z niemi traktował—Te, jak n. p. wdzewska manufaktura, zaproponowały następujący sposób uregulowania kwestii zakłady: rząd sowiecki wysła na swój koszt do Gdańska drogą wodną ładunek, zawierający futra, len, skury, drzewo, naftę i inne surowce lub półfabrykaty. Powyższe towary rząd sowiecki może z lombardować w jakimś wielkim przedsiębiorstwie handlowym, które posiadając w zastawie wymienione przedmioty, płaciło by zobowiązania rosyjskie wobec kupców łódzkich. Powyższe surowce i półfabrykaty mogły by być sprzedane w miarę możliwości.

Lombardowy najpewniejszy interes, ale na to znów p. Górczaków nie pouzebuje się zgodzić. (1)

Zbratanie się polsko-żydowskich szewców.

Niech się związek szewcki raduje! Pierwszy w Rzeczypospolitej związek czeladniczy szewcki w Łodzi znalazł platformę pójścia z żydami razem ręką w rękę...

Jak donosi biuro informacji prasowych w tych dniach na konferencji obu centralnych zarządów polskich i żydowskich związków robotniczych przemysłu skórzanego, ostatecznie ustalono platformę połączenia opartą na 10 niżej przytoczonych punktach:

- 1) Na ogólnym zjeździe wybrany zostanie wspólny zarząd główny;
- 2) Przy wyborach do zarządów filjalnych brany ma być tylko stosunek kierunków politycznych z absolutnym pominięciem różnic narodowościowych.
- 3) Kasa ulega zcentralizowaniu.
- 4) Centrala angażuje stosowną do potrzeb ilość funkcjonariuszy, władających językiem żydowskim.
- 5) Wszelkie wydawnictwa związkowe,

jak również druki kancelaryjne dla członków żydów mają mieć podwójny tekst polski i żydowski.

6) Robotnicy żydowscy na zjazdach i zebraniach posilkują się własnym językiem.

7) Praca kulturalno—oświatowa dla robotników żydowskich prowadzona ma być w języku żydowskim.

8) Komisja społeczno — wychowawcza wylania zarząd główny ogólny krajowy lub poszczególne oddziały lokalne.

9) Do czasu zwołania ogólnego — krajowego zjazdu, centrale obu związków zlewają się ze sobą.

10) Wodbluje się komisję zjednoczeniową, którą ma na celu techniczne przeprowadzenie złączenia.

Jak widzimy od początku do końca wszystkie te punkty platformy mówią tylko o przewilejach żydów, a żaden nie przynosi nic dla polskich związków.

Mimo to otumaniona młodsza brać

szewcka poszła na lep żydowskich oświeceniowców aż tak dalece, że urzędnicy związku będą musieli umieć żargon i w nim towarzysząco objaśnić udzielać, druki w związku będą polsko—żydowskie i oświata ma się prowadzić w żargonie.

Mają mamy żargonu u nas, — jeszcze go szewcy i skórnicy do siebie wprowadzają. Bardzo dobrze.

Społeczeństwo musi na to reagować w ten sposób, że szewca gdzie będą pracowali tacy związkowcy — pominić zupełnie.

A konkurencja sama postara się o to, żeby uwiadomić naród zkad mu niebezpieczeństwo, a więcej jeszcze podstęp grozi.

Niechże ci zbratani związkowcy pójdą na służbę do żydów i od nich otrzymują zapłatę i zarobek.

Wogóle w tym kierunku braterstwa związków polsko—żydowskich prowadzi się prace potajemna i to nie tylko w jednym szewckim kółku!

Bezrolni—przeciw reformie rolnej.

W dniu 5 b. m. odbyło się w Aleksandrowie posiedzenie komisji rolnej w sprawie do nacyjnego majątku Lubanie i Siutkówek; dzierżawcy donacji p. Pruskiemu pozostanie się ośrodek z 30 morgami, reszta zaś ulega rozparcelowaniu.

Przedstawiciel robotników rolnych, formal z Kłonówka, imieniem służby folwarcznej zaznaczył bezcelowość reformy rolnej, która rujnuje zamożne gospodarstwa i pobawia służbę warsztatu pracy, natomiast tworzy gospodarzy nędzarzy, zmuszonych nieraz gospodarstwa opuszczać, bo się na nich utrzymać nie mogą.

W końcu swej przemowy przedstawiciel formal doszedł do wniosku, że reformę należy wstrzymać aż do czasu, kiedy służba będzie miała środki umożliwiające prawidłową gospodarkę. (7)

KRONIKA

— Magistrat tworzy instytucję.

(as) Najlepiej biura zamknąć i wziąć się do handlu, zwłaszcza stęchłym tytoniem i trującą fasolą.

Jak wiadomo utworzony został przy Magistracie Wydział Handlowy zamiast poprzedniego Wydz. Zaop. Wydział ten jest w stosunku do Magistratu w takiej samej zależności jak gazownia miejska t. j. posiada swą radę nadzorczą i sam decyduje w sprawach finansowych i personalnych. Proponowane jest utworzenie spółki akcyjnej, w której by Magistrat miał większą część udziału, zaś resztę utrzymane byłoby w rękach prywatnych.

— Pocz przyjechał?

(as) Bawi w naszym mieście przewodniczący Wydziału Zaopatrzenia Miasta Warszawy ławnik Antoni Boryka, który przyjechał w sprawie nawiązania ścisłego kontaktu z Wydz. Handl. przy Magistracie m. Łodzi.

Czy p. Boryka chce tę sprawę w Warszawie doprowadzić do takiego stanu, jaki zapanował w Łodzi? Czy przyjechał potę, aby tego unikać? (Przyp. Red.)

— Dobrze chęci magistratu.

(as) Dzisiaj (20 I) odbędzie się o godz. 6—ej w sali Rady Miejskiej zebranie w sprawie urządzenia kwesty na pomoc dla repatriantów. Oczekiwane jest przybycie przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń oraz wszystkich twch, którym troska o repatriantów nie jest obcą.

— Zamach Magistratu na niekarnie żydowskie.

(as) Delegowana przez Wydział budowlany Magistratu komisja przeprowadza rewizję

piekarni, by stwierdzić czy odpowiadają one przepisom budowlanym zatwierdzonym przez Radę miejską już 2 lata temu. Wszystkie nowo budujące się piekarnie w zupełności podporządkowują się tym przepisom, starym zaś udziela się ulg kilkumiesięcznych, a pewna ilość piekarni, która pod względem sanitarnym urągają najłagodniejszym wymaganiom, zostaną zamknięte w drodze administracyjnej. (Ponieważ najwięcej brudnych, niehigienicznych piekarni jest żydowskich, przeto raz nareszcie magistrat nasz wszedł na uczciwą drogę antysemityzmu. Przep. Red.)

— Na szkołę włókienniczą.

Fabryka Maszyn „Müller i Seidel“ w Łodzi z rachunku mk. 877,500 za snowarkę piętna stoćwarciową dla Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi ustąpiła mk. 277,500 na rzecz tejże szkoły. (1)

— Nie wojuj z urzędem.

Na skutek orzeczenia Komisarza Rządu na m. Łódź, prawomocnie zatwierdzonego osadzony został w areszcie policyjnym najmłodszym Benjion Szydło, Pomorska 35, na 1 miesiąc za zajęcie mieszkania bez zezwolenia Urzędu Mieszkaniowego.

— Przeciw językowi polskiemu.

Odbyła się tu uroczystość 10-lecia żydowskiego T-wa rzemieślniczego. Po licznych powitaniach żargonowych wystąpił radny inż. Praszker, który jak pisze zarg. „Łodz. Tag.“ (12), rozpoczął powitanie w języku polskim; na sali powstał tumult i rozległy się okrzyki, żeby przemawiał w żargonie. Mówca usiłował się tłumaczyć, lecz pod naciskiem zebranych ułowił następnie w żargonie.

— Opieszalność.

(as) Minister Skarbu polecił izbom skarbowym zarządzenie wyborów radców ubezpieczeniowych do Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Wybory te winny być na mocy ustawy dokonane przez sejmiki, względnie rady miejskie. Ponieważ niektóre z tych instytucji samorządowych dotychczas nie uskuteczniły wspomnianych wyborów, Urząd Nadzoru nad Zakładami Ubezpieczeń zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zalecanie sejmikom, wzgl. radom miejskim zastosowanie się do powyższego rozporządzenia.

— Sprawa Komunistów.

(as) Roztoczyła się w Sądzie Okręgowym sprawa komunistów. W skład sądu wchodzi p. Zajkowski p. Kahl i Himcz. Oskarżeni są Celsa Berechta i Anna Bonczykowa, u której znaleziono sztandar komunistyczny pod suknią. Prócz wyżej wymienionych za wygłaszanie mów i rozrzucanie proklamacji odpowiadają Izrael Bejer i Tomasz Rychliński.

Wszyscy zostali pociągnięci do odpowiedzialności za pochód urządzony dnia 1-go maja i rozrzucanie pisma „Komuna“ oraz proklamacji. Sprawa trwa dalej.

Wyrok spodziewany późno w nocy albo jutro. (10)

— Pomoc dla zdemobilizowanych oficerów.

Wobec tego, że blisko 12 tysięcy oficerów wskutek redukcji armii do norm pokojowych będzie zdemobilizowanych, koniecznym staje się zabezpieczenie im pracy cywilnej.

Celem zapobieżenia się tej sprawie został utworzony w Warszawie Komitet Obywatelski, przy wybitnym współdziałaniu centralnych władz wojskowych i cywilnych, a również koniecznym jest powołanie do życia takichże Komitetów we wszystkich większych miastach prowincjonalnych.

Komitet Warszawski wydelegował w tym celu do Łodzi członków Prezydium Komitetu generała-por. Józefa Latoua oraz pana Romana Nowakowskiego, sekretarza generalnego, którzy w ścisłym porozumieniu z panem wojewodą łódzkim p. A. Kamińskim weszli w kontakt z najwybitniejszymi przedstawicielami łódzkiego świata oficjalnego, rezultatem czego ma być u-

worzenie w Łodzi prowincjonalnego Komitetu. Jego Ekscel. ks. biskup Tymieniecki i Dow. Okr. Korp. Łódzkiego pan generał-por. Rządowski obiecali swe współdziałanie. (0)

— Wróżby wiejaka.

Ponieważ kartofle wypuszczają już pędy, przeto wieśniacy wiążą, że zima niedługo już potrwa i w marcu wiosna zacznie się nadobrze. (0)

Zobaczmy.

— Zniżka cen galanterii skórzanej.

Zniżka cen galanterii skórzanej już coraz bardziej uwidacznia się. Wszędzie wyroby skórzane uległy prawie do połowy redukcji cen. Jest to następstwo potaniaenia skór i zastój w tej gałęzi handlu. (0)

— Trzy maskarady Ł. S. O. O.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza urządza na rzecz kasy inwalidów, strażaków 3 wielkie maskarady dn. 28 b. m., a mianowicie: Oddział I przy ulicy Konsantynowskiej 4, wejście mk. 2,000, tylko za zaproszeniami; oddział II — Sienkiewicza 54, wejście mk. 1000, bez zaproszeń i oddział III — Zarzewska 88, wejście mk. 800, bez zaproszeń.

Bilety do nabycia we wszystkich Oddz. Straży Ogniów. (0)

Zarząd Chóru polskiego przy kościele św. Krzyża

urządza w sobotę, dn. 21 b. m., o godz. 9-ej wiecz. w lokalu T-wa Muz. im. Szopena, Piotrkowska 92, wieczór wokalnomyzyczny, na który zaprasza swych członków wraz z rodzinami. (5) 165

Wieczory artystyczne w Casynie o godz. 11 m. 30 wiecz.

W sobotę, dn. 21-go i niedzielę, dn. 22 styc. r. b. odbędą się dwa wielkie wieczory artystyczne artystów warszawskich: Janiny Madziarówny, Zofii Zdziennickiej, Hena Domańskiego, Władysława Line, Wincentego Loskota i in. Produkowane będą najnowsze i najaktualniejsze utwory jak: Danina, Liga, Narodów, Odbudowa Eurody i t. p. Bilety na te ciekawe wieczory są już do nabycia w kasie kina. Początek o godz. 11 m. 30 wiecz. (5) 169

— Zrabowanie 789,000 mk.

(as) Wczoraj o godzinie 10 przed południem, gdy kasjer wspólnej administracji Szajblera i Gromana Jan Folwarski przechodził ulicą Kilińskiego niosąc pieniądze na wypłatę robotników tkalni, obok rogu ulicy Tylnej napadło nań nagle 3—ch uzbrojonych opryszków, z których dwóch było w mundurach wojskowych. Jeden z napastników ugodził Folwarskiego jakimś kawałem żelaza skutkiem czego napadnięty upadł na ziemię brocząc krwią.

Niezadawalniac się tym rabusie znęcali się jeszcze nad leżącym. Również cała suma pieniędzy w kwocie 789.400 mk. znikła w kieszeniach opryszków.

Przechodzący obok jakiś nieznajomy wleciał do w pobliżu znajdującego się urzędu śledczego (Kalińskiego 136) i zaalarmował szwajcara. Natychmiast kilkunastu policjantów puściło się w pościg za uciekającymi bandytami.

Dwóch z uciekających, a mianowicie: dezertera 28 p. p. szeregowca Feliksa Małeckiego i Antoniego Galle, zdemobilizowanego żandarma zatrzymano. Trzeci opryszek zdołał zbiec. Przynajmniej z aresztowanych znaleziono rewolwer systemu brauning. Całą gotówkę w sumie 789,400 marek odebrano. Dalsze śledztwo w toku.

— Za wymuszenie łapówki.

(as) W kwietniu 1921 roku do piekarni Natana Berenta przyszli niejaki Krystjan Cichocki, Ignacy Kowalczyk i Józef Daniecki, a zaważwszy stojące dwa worki maki kartoflanej, oświadczyli, iż pociągna właściciela piekarni do odpowiedzialności sądowej jako urzędnicy Urzędu Walki z Lichwą.

Wówczas Berent dał urzędnikom łapówkę w sumie 10,000 marek Cichockiemu do rąk.

Wieczorem na Rynku Gałera Berent o zaficiu opowiadał znajomemu swemu Zygmuntovi Mice, pokazując mu przecho-

dzających „urzędników“. Jak się okazało to tylko Cichocki był urzędnikiem Urz. W. z Ł. zaś pozostali Kowalczyk i Daniewski byli członkami S. S. S. Wszyscy trzej spotkali się przed kratkami sądu okręgowego, którzy w składzie sędziów Zajkowskiego, Kahla i Illicza po rozważeniu powyższej sprawy wydał wyrok skazujący Cichockiego po pozbawieniu praw na 4 lata więzienia, Danieckiego na 2 lata i Kowalczyka na 1 rok więzienia po pozbawieniu wszystkich praw.

— Piekło o maszynistkę

(as) W okręgowej komisji związków zawodowych pracowała przeszło rok maszynistka nie otrzymując urlopu. Nareszcie zgodzono się zamiast urlopu dać maszynistce wynagrodzenie pieniężne, lecz kierownictwo biura uchwały powyższej nie wykonało. Sprawa przeszła do rozpatrzenia na ogólnym zebraniu.

Kierownictwo biura okręgowego wyjaśniło, iż przyczyną wydalenia maszynistki było nie brak funduszy, jak to jej oświadczone, lecz różnica poglądów politycznych między poszkodowaną a kierownictwem biura. Zebrani z oburzeniem potępili postępowanie kierownictwa biura, i powzięli uchwałę, mocą której maszynistka została z powrotem do pracy przywrócona. Część obecnych jednak demonstracyjnie opuściła salę obrad.

— Plaga złodziejska.

(as) Podczas pościgu za złoczyńcami, którzy okradli fabrykę M. A. Winera przy ulicy Cegielnianej 96 na sumę 11 milionów marek, raniony został posterunkowy V komisariatu Wiktor Benartowicz. 9 sztuk towaru podczas pościgu bandy przegrali następnie ostrzeliwując się zbiegli.

— Urzędnik złodziejem.

(as) Władysław Mikołajczyk, urzędnik skarbowości przywłaszczył sobie 67,900 mk. potrąconych z pensji robotników i zbiegł. Urzędowi Śledczemu udało się aresztować go we Warszawie. Mikołajczyk tłumaczył się, iż pieniądze, które trzymał w tylnej kieszeni spodni wypadły mu w domu nr. 15 przy ulicy Zachodniej Pomysłowego defraudanta osadzono w areszcie przy ulicy Milsza.

W pociągu

(as) Abramowi Cwi, zam. przy ulicy Cegielnianej 5 skradziono w pociągu podczas snu portfel zawierający 622,000 marek, weksle i różne dokumenty.

Komunikaty.

Związek mistrzów fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej zawiadania swych członków, iż w niedzielę dn. 22 b. m. o godz. 10 i pół z rana w nowej siedzibie, ul. Pańska 74, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z budowy domu własnego.
- 2) Sprawy z tą budową związane. O liczne przybycie uprasza. (10) 165—1 Zarząd.

Teatr miejski

W dniu 22^{go} Teatr Miejski daje przewyborną komedię K. Wroczyńskiego pt. „Dzieje salonu“. Po raz dwudziesty publiczność wypełniać będzie Teatr po brzegi.

W sobotę o godz. 4 pp. zamiast zapowiedzianego „Wieczoru Poezji Polskie“ daną będzie po raz ostatni dramat M. Maeterlicka „Burmistrz Stylmondu“. „Wieczór Poezji Polskiej“ z powodu trudności technicznych odłożony zostaje do soboty dn. 28 styc. W nie z. 22. I o 12 w poł odbędzie się Poranek literacki. Prezent p. Wacław Rogowicz, znany autor i tłumacz, mówić będzie „O miłości w dramatach Oskara Wilde’a“. P. Rogowicz w części prelekcji dotyczącej „Salome“, Wilde’a przedstawi też stosunek legendy biblijnej o córce Herodjady do postaci jej w koncepcji poetyckiej wielkich pisarzy: Flauberta, Wilde’a i Kasprowicza. (7)

Zycie prowincji.

W dniu 8 stycznia 1922 r. w Brzezinach odbyło się zebranie Koła Zw. Lud.-Narodowego. Obradom przewodniczył prezes W. Fokciński. Na zebranie przybył z koła wojewódzkiego Zw. Lud.-Nar. prezes p. Chączyński, który wygłosił obszerny referat o obecnej sytuacji politycznej i ekonomicznej kraju.

Po przemówieniach wywiązała się żywa dyskusja, po której zebrani uchwalili urządzać wielki wiec narodowy i na takowy zaprosić pp. posłów Zw. Lud.-Narodowego, oraz delegatów z Koła Łódzkiego celem wygłoszenia referatów na temat najbliższych zagadnień polityczno-ekonomicznych. (3)

W dniu 9 stycznia 1922 r. J. E. ks. biskup W. Tymieniecki zwiedził klasztor O. O. Reformatorów w Brzezinach celem nacznego przekonania się, w jakim stanie znajdują się szarpięte ze czasu i wojny zabudowania klasztorne. J. E. towarzyszyli pp. inżynierowie Stawiski i Karpiński, jak również wyższy urzędnik wojewódzki i miejscowy starosta.

Jego Exelencja przyjął delegację członków dozoru kościelnego na czele z prezesem p. A. Buiakiewiczem i Zw. Lud.-Nar. na czele z prezesem p. W. Fokcińskim. Delegację dziękując J. E. za przystanie O. O. zakonników na czele z O. gwardianem Stanisławem, który aczkolwiek krótko jest, zdziałał dużo dobrego, zabezpieczając mury klasztorne od ruiny sump-tem obojętności społeczeństwa, prosił J. E. o oddanie wszystkich zabudowań klasztornych do wyłącznej dyspozycji O. O. zakonników dla ogólnego dobra. (3)

Z KRAJU.

Otwarcie muzeum.

WARSZAWA, 18 stycznia. Dziś w domu przy ul. Podwale 15 odbyło się otwarcie Muzeum narodowego, które zajęło 50 pokoi.

W uroczystości tej wzięły udział władze państwowe i przedstawiciele instytucji narodowych. Był obecnym Naczelnik Państwa i Marszałek Sejmu, prezes ministrów Ponikowski, Baliński, ks. Woroniecki i inni.

Urządzeniem muzeum zajął się dyrektor Gębarzewski.

Perpetum Mobile.

W niedzielę odbył się we Lwowie wiec kolejarzy, na którym uchwalone rezolucje z szeregiem żądań: 1) podstawa płaca pracownika ma wynosić minimum 50 tysięcy marek, 2) redukcja personelu kolejowego przez przeniesienie w stan spoczynku pracowników dobrze sytuowanych materialnie i rolników, posiadających własne gospodarstwa, 3) uwzględnienie przedłożonych przez przedstawicieli Zawodowego Związku kolejarzy postulatów w sprawie pragmatyki służbowej. (3)

Ukraińcy u adwokata.

Do Warszawy przybyli ajenci oskarżonych w „świętojurskiej” sprawie we Lwowie. Mają oni zadanie zaangażować piętnastu adwokatów warszawskich „z różnych stronnictw”, oczywiście za bardzo sówiem wynagrodzeniem (Trocki i Lenin zapłacą!)

Dowiadujemy się, że pewien znaczny adwokat, do którego przybył jeden z takich „towarzyszów” z propozycją obrony, wyrzucił go za drzwi.

I słusznie! W takiej sprawie adwokat polski może bronić tylko z urzędu.

Słusznie - polscy nie będą bronić, ale znajdzie się za to 10 żydów za pieniądze i 10 bez pieniędzy tylko dla zasady. (3)

Ochrona niewinności.

Z Drohobycza donoszą, że śledztwo w sprawie nadużyć finansowych w państwowej

odbenzyniarni w Drohobyczu zostało, z niewiadomych powodów, wstrzymane. (o)

Parcelacja w Małopolsce.

Rusini parcelują na gwałt wschodnią Małopolskę. W Województwie tarnobolskim rozparcelowano w ostatnich czasach 10,000 morgów, a rząd polski zawiera układy z rządem brazylijskim o transport tam polskich rolników lub zajmuje się parcelacją majątków czysto polskich wewnątrz kraju. (o)

Olbrymi ruch kolejowy

W Równem odbywa się olbrymi ruch towarowy. Żydzi zwożą tu całymi wagonami towary białe, za które kupcy rusyjscy i żydzy rosyjscy wybornie płacą. Mieszkania w Równem nie można dostać, w prywatnych mieszkaniach masa naromadzone towarów wełnianych i bawełnianych. Rubie srebrne znajdują niemierny popyt. Bilon 20, 15 i 10 kopiejkowy również nabywają chętnie. (o)

Na stryk bez sądu ze złodziejami.

Z Lublina donoszą nam: Szef tutejszej Dyrekcji i Odbudowy Kochanowski pozawierał bez zezwolenia ministerstwa niekorzystne dla Skarbu Państwa interesy na bardzo znaczne kwoty sięgające prawie ćwierć milijarda marek. Nadużycia te odkrył gen. inspektor ministerialny Ramult i oddał sprawę w ręce prokuratury. (3)

Groźny pożar.

Szkoda wyrządzona przez pożar w warsztatach hut żelaznych we Witkowicach na Czeskim Śląsku, wynosi pół milijarda koron czeskich (około 24 milardy polskich marek). W warsztatach pracowało 2,800 robotników. Pracę przerwano we wszystkich zakładach metalurgicznych i węglowych w Witkowicach z powodu zniszczenia przewodów elektrycznych. W Witkowicach pracowało 20,000 robotników. Odbudowa potrwa kilka miesięcy. (2)

Polonizacja Katowic.

Pisma niemieckie donoszą, że połowa posiadłości niemieckich w Katowicach przeszła już w ręce polskie. Niestety, wiadomość o wykupie już przeszło połowy posiadłości w Katowicach przez Polaków jest przesadzoną. Czas najwyższy, aby się polscy kapitaliści zainteresowali tą sprawą.

Poetka bułgarska.

Przybyła do Warszawy najznakomitsza poetka bułgarska p. Dora Gabe Panew, znaną profesora literatury polskiej na uniwersytecie w Sofii, B. Jana Panewa. Bawi ona w Polsce całem bliźszego zapoznania się z polskim ruchem literackim i artystycznym. Pani Gabe-Panew zna na jest chlubnie jako najlepsza tłumaczka poezji polskiej na język bułgarski. Świeżo staraniem polsko-bułgarskiego Towarzystwa w Sofii wydana została jej „Antologia poetów polskich”. (1)

Wrażliwy uczeń

(k) Dnia 1 października roku zeszłego w Łowiczu zginął 10-letni Antos Jedrzejszak, uczeń gimnazjum. Chłopiec oznaczal się dużą wrażliwością i gdy w szkole z powodu blizny psoty nauczyciel postraszył go, że będzie wydalony ze szkoły, chłopiec przejął się tem niestychanie.

Co się stało z zaginionym, dotychczas nie zdołano stwierdzić.

Matka zaginionego z rozpaczy zachorowała obłożnie. (3)

Wilki w Szczucinie

Powiat szczucziński nawiedziła w r. b. plaga wilków, które wychodząc z lasów całymi gromadami napadają na podróżnych i mieszkańców wiesek okolicznych. W jednej wsi zagwały one 20 koni włościńskich. (3)

Slizgawka w Łazienkach

Akademicki Związek sportowy, dzięki pomocy parciu przez ministra, u.n. zdrowia publicznego

otworzył slizgawkę na wielkim stawie Łazienkowskim (od pomnika Sobieskiego do pałacu).

Jest to jedyna slizgawka w Warszawie, na której są uwzględnione potrzeby sportowe, jako to: specjalny tor wyścigowy oraz plac do trenowania się drużyn hockeyowych.

W sprawie urzędniczej.

Cierpki, ale pełen prawdy artykuł w kwestii urzędniczej; pomieścił „Przegląd wieczorny”. Oto co w tej sprawie pisze:

W najbliższej przyszłości Sejm zajmie się znów sprawami, dotyczącymi uregulowania bytu urzędniczego. Jest to wieczna bolączka naszej państwowości i przedłużanie jej stanowi przewidywaną w nieskończoność odbija się fatalnie na stanie gospodarki, a w przyszłości stać się może nawet groźnym.

Wskutek niepojętej opieszałości komisji, załatwienie projektu ustawy o pragmatyce służbowej utknęło w chwili, gdy zdawało się, że już wszystkie trudności zostały pokonane i że głosowanie w plenum jest już tylko kwestią formalną. Od tego czasu minęły dwa miesiące i jakoś nic nie słychać o tem, by sprawa znów miała wejść na porządek dzienny.

Również obowiązujący obecnie system obliczania plac urzędniczych wywołuje liczne nieporozumienia i musi być poddany rewizji. Wszystkie organizacje funkcjonariuszów państwowych wszczęły już w tym kierunku starania i głos ich nie może być lekceważony, jeżeli istotnie chodzi o to, by zapobiec zbitecznym rozgorączce i fermentom. Jest faktem, że chociaż drożyzna zelżała nieco, uposażenie przeciętnego urzędnika, nie wystarczając do zadośćuczynienia na skromniejszych potrzeb i musi być doprowadzone do takiego poziomu, by nie zniewalało tych, co nie mają odwagi pozabawić siebie i swych najbliższych elementarnych konieczności, do szukania zarobków pobocznych, często nie liczących z godnością urzędnika.

Z drugiej jednak strony—jeżeli się mówi o poprawie bytu funkcjonariuszów państwowych—to nie trzeba też zapominać o środkach, któreby zapobiegały pleniącemu się źródłu zła. Otóż faktem jest, że wydajność pracy urzędnika a zwłaszcza urzędnika jest przeciętnie bardzo mała. Jeżeli zachodzi nawet dość znaczna różnica na niekorzyść placu nadobnej, to nie należy stąd wyciągać wniosków ujemnych wogóle co do wartości pracy, kobiecej. U nas poprostu złożyły się na to specjalne warunki. Gdy organizowano urzędy, obsadzano je panienkami, posiadającymi silną protekcję i bardzo zresztą milemi ale w nader, niestety licznymi wypadkach nie posiadającymi żadnych kwalifikacji do pełnienia włożonych na nie obowiązków. Rezultaty tego systemu obsadzania posad są bardzo oplakane. W wielu urzędach stabilizowane nawet urzędniczek nie mają wyobrażenia o spełnianiu przepisanych czynności, albo też—dufne w swoją protekcję—poprostu nie robić nie chcą.

Ażeby zaradzić złemu, poprzynimowano „dietaryszki” na które zwałono cały ciężar roboty. Są to białe murzynki, pracujące od świtu do noc, opłacane w sposób wołający o pomstę do nieba, bez żadnej nadziei na przyszłość, bo—no wyciśnięciu z nich wszystkiego, co się da wycisnąć—mogą być usunięte każdej chwili bez odszkodowania. Za każde święto, za każdy dzień choroby stracają im się całodzienny zarobek i tak już śmieśsznie mały. A tymczasem protegowane panienki spędzają czas na rozmówkach i flirtach, biorą darmo pieniądze skarbowe. W kołach sejmowych opowiadają sobie jako curosum, że gdy stała urzędniczek Głównego urzędu likwidacyjnego obowiązujące sporządzenie kilku lub kilkunastu referatów dziennie, dietaryszka sporządzić ich musi pod groźbą dymisji osiemdziesiąt, co jest fizycznym niepodobieństwem. Sprawa ta ma być nawet przedmiotem specjalnej interpelacji poselskiej.

Te stosunki muszą ulec naprawie. Nie chcemy w urzędach próżniaków, ale nie chcemy i niewolników.

Przemysł i handel

— Giełda warszawska z dn. 19 bm.

4 1/2% istry ziemski za 100 rub 282 277	Dolary St. Zj. 3200 3270
5% m. Warsz. 298 300	Marki niem. — 17. 05
„obl. m. Warsz. —	Franki franc. 265
	Funty — —

Czeki i wpłaty.

Belgia 249' 254	Londyn 15 300 15800
Berlin 1717 16 95	Nowy Jork. —
Gdańsk 17 1695	Paryż 265 270
Praga 54—54	Wiedeń 3950 39,

Akcje:

Bank hand. — 3460	Ostrowiec 4600
„ Dyskont. —	Rudzki 1840
„ Kredyt. 2750 2800	Starachowice 3850
„ Zjed. z. pol 980	Zyrardów —
Cukier 12750	Borkowski 1196
Drzewo — 1500	Zegluga 1480
Lupop. 2776	Jabikowscy 1150
	Naita 1750

OBCE KAPITAŁY.

„Dziennik Pozn.“ donosi z Warszawy: Pod przewodnictwem kierownika ministerjum przemysłu i handlu p. Strassburgera odbyły się narady w sprawach handlowych i przemysłowych z udziałem przedstawicieli wielkiego przemysłu. Chodzi o projekt dotyczący udziału kapitałów zagranicznych w polskich spółkach akcyjnych, a także działalność zagranicznych spółek akcyjnych na terenie polskim. Ze strony wielkiego przemysłu właściciel znanych zakładów fabrycznych w Łodzi, p. Poznański, wypowiedział pogląd, że ograniczanie udziału kapitałów obcych powinno być zastosowane tylko względem tak zwanego przemysłu wojennego, natomiast we wszystkich innych wypadkach udział tych kapitałów nie powinien być nietylko ograniczony, lecz przeciwnie, rząd powinien ze swej strony uczynić wszystko, aby kapitał obcy przyciągnął do udziału w rozwijaniu życia przemysłowego. Innego zdania natomiast był poseł dr. Diamand, który żądał daleko idących ograniczeń w tym kierunku. Po tych dwóch głównych mówcach zabierali głos inni uczestnicy narad, poczem p. Strassburger stwierdził, że narady nie dały pozytywnego rezultatu z powodu rozbieżności zdań, wobec czego potrzeba zwołać dalsze narady, któreby mogły wydać pewne wyniki obowiązujące ministerjum przemysłu i handlu.

ŻYDZI WOBEC DANINY

(ph) Po przyjęciu przez ministra skarbu delegacji Związku kupców żydowskich w sprawie daniny, także delegacja była znowu u naczelnika Izby skarbowej, z którym omówiła sprawy, będące w związku z pobieraniem daniny. Mówiono głównie o komisjach obywatelskich, które mają opiniować w sprawie ulg przy opłacie daniny. (1)

HANDEL NIEMIECKO—SOWIECKI.

(ph) Sowiecka delegacja handlowa w Niemczech wystosowała do jednej z większych firm niemieckich pismo, w którym oświadcza, że nie może kontynuować rozpoczętych rokowań z powodu przeszkód wewnętrznych, polegających na tem, że rząd niemiecki, a szczególnie pruskie ministerjum spraw wewnętrznych przeszkadza delegacji do prawidłowego rozwoju jej działalności.

Władze niemieckie nie chcą wizaż paszportów nowym przedstawicielom Sowietów, którzy chcą przyjechać do Niemiec i dotąd nie wyznaczyli dla misji to kawał, odpowiedniego dla jej działalności. W danej chwili delegacja sowiecka zajmuje lokal, składający się z 40 ubikacji, w których pracuje 500 urzędników. Bolszewicy twierdzą, że w takiej „ciasnocie“ pracować nie można i skarżą się, że nawet szefowie wydziałów nie mają własnych gabinetów, skutkiem czego należy zredukować pracę, a co z tem idzie — zerwać stosunki handlowe.

Berlińskie sfery miarodajne utrzymują, że bolszewicy chcą za wszelką cenę objąć znowu w posiadanie gmach poselstwa rosyjskiego przy ul. pod Lipami, zabrany im po wydaleniu Joffego z Niemiec i pismo ich tylko w tym celu wysłane zostało. Władze pruskie nie czynią bolszewikom żadnych przeszkód w rozwoju normalnych stosunków handlowych, zgodnie z zawartym w d. 6 maja traktatem między Niemcami

Rosja sowiecka, bronia się tylko przeciw propagandzie bolszewickiej, uprawianej często pod płaszczykiem handlu. (D. B.) (5)

BANK FRANCUSKI.

Banque de France płaci za drugą połowę półrocza 1921 dywidendę 135 franków netto, tj. tyleż, co za dwa dawne półrocza. Tym sposobem akcjonariusze otrzymali za r. 1921—270 franków, gdy w r. 1920 255 franków. Państwo zarobiło za prawnie emisyjny banknotów nieco więcej, niż 100 milionów franków. Oprócz tego bank odpisał z długu państwa półtora miljarda w formie oddzielnego podatku od zysków wojennych. (2)

BILON W NIEMCZECH

(ph) W Mennicy Rzeszy niemieckiej przygotowują obecnie nowe monety z aluminium jedno — dwu i pięcio markowe. Nowe monety będą wypuszczone w obieg w połowie kwietnia (Pat). (1)

SPADEK KORONY

WIEDEŃ 19 stycznia (wł) Większe tranzakcje handlowe nie odbywają się już w Austrii na korony, tylko na monetę niemiecką, francuską lub amerykańską. — Korona wczoraj notowana była po 39 fenigów polskich. (10)

O walucie.

Ludzie w odległych bardzo czasach tworzyli t. z. hordy pierwotne, w których tryb życia członków niewiele się różnił od życia stadnego zwierząt. Koczując po niezmiernych obszarach, zarosłych lasami nad brzegami rzek i jezior, ludzie ci starali się polowaniem i rybołówstwem o żywność dla siebie i dla swej rodziny.

Naturalnie życie takie było stanem ciągłej nędzy, głodu i uganiania się za zdobyczą. Wśród tych gromad ludzkich jednakoż powoli wyróżniły się pewne jednostki z większą zdolnością, siłą fizyczną i powściągliwością w zaspakajaniu swych potrzeb, które potrafiły więcej nagromadzić zdobyczy, niż im było narazie potrzebnem na własny użytek i w ten sposób powstały zapasy w jednych ryb, a drugich skór, w innych grzybów lub owoców t. p.

Niepotrzebując nadmiaru tych produktów, a po trzebując innych, zaczęto wymieniać między sobą te zbędne produkty.

Ponieważ zamiany te się ciągle powtarzały, stał się t. z. handel zamenny, zaczyna się ustalać więc pewien stosunek wartości między wartościami tych produktów, a przedmioty najczęściej krążące z rąk do rąk stały się wskaźnikami wartości wogóle produktów wymienionych czyli t. z. pieniądza.

(o) W różnych okolicznościach i krajach zależnie od klimatu, gleby i innych warunków etnograficznych i zwyczajowych różne przedmioty były takim miernikiem wartości u jednych narodów skóry, u innych muszle lub pewne gatunki zwierząt.

Ta jednak pierwotna moneta przedstawiała wiele niedogodności, a przedewszystkiem jedna jej sztuka mogła się bardzo znacznie różnić co do wartości, a to powodować musiało ciągle spory przy wyplatach między handlującymi.

Z biegiem czasu gdy ludzie poznali sztukę wytapiania kruszców, stały się one najwygodniejszym miernikiem wartości przy wymiarach i zastąpiły wszystkie inne.

Przedewszystkiem metale szlachetne: srebro i złoto okazały się najpraktyczniejszymi, jużto z powodu ich pięknego wyglądu i odporności na wpływy atmosferyczne, a przede wszystkim dla niewielkiej ich objętości w stosunku do wartości, co stanowi wielką dogodność przy przenoszeniu większych sum z miejsca na miejsce.

W ostatnich stuleciach jednak, gdy handel międzynarodowy rozwinął się na olbrzymią skalę, w tranzakcjach między kupcami krajów oddalonych okazała się potrzeba wynalezienia jakiegoś innego sposobu załatwiania rachunków, niż za pomocą wyplat w gotówkę i wówczas to weszły w powszechne życie t. z. weksle, to jest pisemne zobowiązania, oparte na kredycie, na werze wierzytela w punktualne uszczenie przyrzeczonej wypłaty dłużnika. (10)

Garancje te są daleko istotniejsze od zapasu złota przez państwo w danej chwili posiadane, bo jeżeli ono jest politycznie zagrożone przez chciwych a silniejszych sąsiadów, to może nastąpić ewentualność, że zanim państwo takie wykupi wypuszczone przez siebie pieniądze papierowe, sąsiedzi mogą mu wprzód zabrać złoto, na ten cel p. zeznaczone.

My obecnie jesteśmy w tym położeniu, że jakkolwiek marka polska w stosunku do walut zagranicznych bardzo małą przedstawia wartość, przyrodzone bogactwo kraju pozwala rokować że kurs polskiej waluty w niedługim czasie znacznie się podniesie i ustali.

Ze przypuszczenia to jest słuszne, dowodzi wiarą, jaka obecnie zapanowała między ludnością Ukrainy w przyszłość marki polskiej, która tam zastąpiła prawie zupełnie rubla sowieckiego.

U nas, korzystając z drożyzny produktów rol-

nych, właściciele zebrali znaczne sumy w markach i przechowują je bezużytecznie w domu.

Otóż należy zaznaczyć, że ten sposób magazynowania oszczędności jest nieekonomiczny, a nawet niebezpieczny wobec klęsk ogniowych często wroski nasze nawiedzających, no i wobec rozpanoszonego obecnie bandytyzmu.

Byłoby doleka korzystniej użyć tych pieniędzy na dokupienie inwentarza, dobrego nasienia, wreszcie umieścić w kasach pocztowych, które już dziś w całym kraju z pożytkiem funkcjonują. — Gozdawiec w „Gwiaździe Polskiej“.

(o)

ZE SWIATA

Zamiera jezioro.

W stanie Nevada w Ameryce dokonuje się interesujący proces geologiczny. W niedawnym stosunkowo geologicznym okresie czasu wielkie jezioro zalewało doliny w północno-zachodniej części stanu Nevada. Po jeziorze tem pozostały do dziś zaledwie ślady. Geologowie nazwali je Jeziorem Lahontan na cześć barona La Fontana, jednego z pierwszych odkrywców dopływów górnego biegu rzeki Missisipi. W okresie największej odległości to przedhistoryczne jezioro obejmowało 8.400 mil kwadratowych. Największa głębokość jeziora Lahontan wynosiła 880 stóp. W tem miejscu znajduje się obecnie małe jezioro Pyramid Lake. Z jeziora tego woda nie miała żadnego ujścia. O brzmienie masy tej wody znikły przez wyparowanie.

Wielka przestrzeń pokryta jest olbrzymimi masami lotnego piasku, który utworzył się po wyschnięciu jeziora. Całe masy tego piasku wędrują ku wschodowi. Wątrówki tej nie można powstrzymać i to właśnie zmusiło do zmiany dróg w południowej części doliny Lute Humboldt. W niektórych miejscach okolicy słupy telegraficzne zostały zasypane tak głęboko, że groziło przerwanie komunikacji telegraficznej. (7)

Ciekawe odkrycie.

W Sudanie odkryto groby 20 królów i 53 królów etjopskich z 700 lat przed Chrystusem. Wykopaliska te są wynikiem dziesięcioletniej pracy archeologicznej prof. Reisnera z Harvard University w Stanach Zjednoczonych.

Groby te znajdują się w Nubata, dawniej stolicy Etjopii, zwanej teraz Ezebal Barkal, u stóp czwartej katarakty Nilu.

Za miastem nad brzegami Nilu, w piramidach znajdują się grobowce królów, których większość historii już jest nieznaną. Grób króla Tirhakwa, wymienionego w księdze Izajasza, był pierwszy, który odkryto.

W dalszych grobach królów etjopskich znaleziono dowody, że rodzina panująca pochoziła ze szczytu wędrownego libijskiego osiadłego w Etjopii około 900 roku przed Chrystusem. W Kerma, w północnym Sudanie odkryto cmentarz egipskiej załogi, gdzie grzebano żołnierzy między 1900 a 1600 rokiem przed Chrystusem.

Zwyczaj pogrzebowy był barbarzyński, a w grobach niektórych gubernatorów prowincji znaleziono trupy aż do 200 i 300 osób przeważnie kobiet, żywcem pochowane; duchy ich miały towarzyszyć gubernatorowi w jego podróży na tamien nwiat. Znaleziono w grobach przedmioty, są to ostryki, kości, narzędzia, wachlarze ze sirusch skór, zwierciadła, brzytwy, noże i sandały mówią o wysokiej cywilizacji. (7)

Wydobycie złota z morza.

Angielskie władze morskie po długich racach przygotowały wydobyć w końcu grudnia z dna morskiego sztaby złota wartości 28 milionów dolarów. Sztaby te zostały zatopione w styczniu 1917 roku wraz z okrętem „Laurentic“ przez niemiecką łódź podwodną.

Z własną władze angielskie podejmą dalszą pracę nad poszukiwaniem i wydobywaniem reszty złota, znajdującego się w gruncie zatopionego okrętu. Reszta owa przedstawia wartość około 15 miliardów dol. (8)

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuję meble dywany garderobę maszyny do szycia placę najlepiej Wajurajch Benedykta 19 458-12

AAA Kupuję meble dywany futra garderobę bieliznę maszyny do szycia placę najwyższe ceny Łaznik Benedykta 25 m 15 parter 446-20

AA Meble masywne do owe przedwojennej dobroci szafy łóżka nocne szafki kredens krzesła sprzedaje najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 35 w podwórzu 467-4

A.A. Meble sypialnie stołowe kuchnie szafy łóżka stoły krzesła oraz inne sprzedaje Przędziecki Piotrkowska 108 166-2

A.A. Kredens stół krzesła otomanę łóżka materace szafy leżankę biurko sprzedam tanio Piotrkowska 231-4 front 401-17

A Meble sypialnego stołowego szafy otomane bielizniarkę lustro umywalnię biurko szafka we róg jeleni wyprzedam tanio Piotrkowska 225-3 front 411-2

A Szafy, łóżka, materace, stół krzesła, bielizniarka, otomana, kredens, sprzedam tanio. Sienkiewicza 59 of. 2 wejście 2 iętro m. 26, 200-5

A Szafy łóżka materace lustro krzesła tremo otomanę dywanową bielizniarkę biurko bibliotekę debową sprzedam tanio Sienkiewicza 59 m 21 oficyjna drugie wejście pierwsze piętro 37-1

Bryczki najnowszych fasonów powozy lando molant chomonty angielskie i szory sprzedam Kilińskiego 28 406-4

Bufet z płytą marmurową do sprzedania Pomorska 61 Szumliński 474-2

Do sprzedania chomonta z uzdeczkami i lejcamy jedno zdanie dla dorozkacza i wóz parokony ul Grabowa 52 m 40 W Szmigielski 403-2

Dębina szczapy pół metrowe zdantne na szprychy klepki i na opał do sprzedania hurt i detal Obajrac Brzezińska 63 pan Kabat wakaże Cena do umowy 412-1

Do sprzedania resorka jeszcze w dobrym stanie Konstancyńów ul Zielona 25 St Karwański 386-1

Do sprzedania sklep z mieszkanem bez towaru zaraz Ciemienna 6 m 4 479-2

Dom Agenturowo Komisowo Handlowy Tranzaktor Łódź Pańska 30 Przeprowadza tranzakcję kupna sprzedaży majątków ziemskich miejskich gospodarstw rolnych młynów dzierżaw parcelacji majątków Lokata kapitalów Reprezentacja i firm Hecenia w zakresie komisowo handlowym 449-3

Dom Agenturowo Komisowo Handlowy Tranzaktor, Łódź Pańska 30 Reprezentacja sprzedaży pasów z czystej sierści wieblądziej oryginalnych angielskich Gripoly fabryki Lewis i Tylor Limited o wytrzymałości 11 i pół raza większej niż skórzane 448-3

Elegancki smoking z angielskiej krapy warszawskiej roboty zupełnie nowy sprzedam Kilińskiego 15 m 25 422-1

Frakowy garnitur nowy na jedwabiu okazynie tania do sprzedania Wiadomość B Nadel Cegielińska 8 475-1

Jest do sprzedania motor nątowno ropowy o sile 5 HP wiad ul Pańska 78 456-2

Kupuję złoto srebro wesełka biżuterię garderobę używaną i t p Rutkowska sklep komisowy Główna 35 151-1

Koncertowy gramofon do sprzedania wiadomość Kilińskiego 2:3 Nowacki 426-2

Maszyna pończoznicza № 45 jest do sprzedania Al Kościuszki 41 m 29 475-3

Niebywała okazja Do sprzedania 7 majątków ziemskich w wysokiej kulturze z inwentarzem żywym i martwym oraz dzierzawa majątko na bardzo dogodnych warunkach. Gospodarstwa rolne młyny wodne fabryki domy wille interesy handlowe ma biuro Fortuna Tranzakcje przeprowadza szybko i solidnie Łódź Wólczajska 165 róg Karola 394-2

Okazja dla przemysłowców i fabrykantów Do sprzedania dom murowany z 7 morgami ziemi w dzielnicy mającej wielką przyszłość Andrzeja 9-15 od 1-3 598-1

Okazyjne tanio Obrączki ślubne złote od 5000 para pierścionki złote i różna biżuterja oraz garderoba nowa i używana Rutkowska sklep komisowy Główna 35 1153-1

PIEKARNIE sprzedam z wszystkim na wszystkich na rzeczniach w Konstancyńowie przy ul Długiej 43 480-3

Power w dobrym stanie zaraz do sprzedania Benedykta 41 m 11 432-1

Sklep do sprzedania spożywczy w śródmieściu Wiadomość ul Kilińskiego 151 w sklepie 4:7-5

Sprzedam stół krzesła lustro łóżka krzesło bujane obraz duży Przejazd 24-3 447-2

Sprzedam majątek 78 morgi ziemi 5 morgi łąki 2 morgi ogrodu 300 drzew owocowych W tym się znajduje parowa cegielnia 50 morgi gliny i 4 domy jeden piętrowy inwentarz żywy 10 krów 6 koni inwentarz martwy w dobrym stanie Cena 55 milionów albo potrzebuje spółnika ul Nowo-Pańska 144 m. 2 przy Kąsnej W Mielczarek 415-3

Sklep galanteryjny dobrze pracujący do sprzedania. Wiadomość w sklepie Komisowym Sienkiewicza 10 367-2

Sprzedam sklep spożywczy z pokojem i kuchnią i salonik machoniowy Gubernatorska 12 397-1

Sprzedaje warsztaty motory fabryki sklepy domy i gospodarkę 11 morgowa Blisko tramwaju cena 4000,000 Piotrkowska 284-51 398-1

Towarowe bryki pojedyncze nowe Rolwagi lekkie ciężkie nowe resorki sprzedam Kilińskiego 28 407-5

Tanio byle zaraz sprzedam sklep spożywczy z pokojem i kuchnią Słowiańska 9 454-3

Z powodu likwidacji zubełna wyprzedaz obuwia po cenach niższych Tamże potrzebna zdoła bielizniarka Piotrkowska 117 371-5

Z kożuchy i samowar do sprzedania Rzgowska 55 Tuszyński 354-1

Różne:

AAA Na wypłaty firanki i różne towary lokcyjne Kilińskiego 40-10 front 2 piętro.

A kuszerka Nowakowska Dzielna 34-18 przyjmuje od 9-12 i od 5-6 p 174-11

A kuszerka Piłkowska przyjmuje Piotrkowska 132-14 324-11

Były leg, sierżant przyjechał z prowincji nie mając rodziny pragnie poznać ucieły w pannę lub wdowę do 27 lat w celu matrymonjalnym Łaskawe panie zechcą złożyć oferty pod „W. P.” do Rozwoju 381-1

Były podchorąży młody inteligentny z powodu braku znajomości pragnie na tej drodze poznać młodą inteligentną przystojną i elegancką panią w celu matrymonjalnym Był zapewniony. Łaskawe oferty z dołączeniem fotografii proszę składać w redakcji Rozwoju sub. „N. N.” Dyskrecja zapewniona słowem honoru. 460-2

Bielizniarki poszukuje pracownia bielizny W. Knap Nawrot 7 481-2

Cebule dla sklepów po 1400 - pud Spółka Akc. Handlu Ziemiopłodami Sienkiewicza 40 tel. 782 440-2

Farbiarzom uwaga! Orzechowe laski mogą natychmiast dostarczyć w każdej ilości na warunkach wypłaty częściami Rzgowska 50 463-1

Groch Victoria i polny dla kooperatyw i sklepów poleca Spółka Akc. Handlu Ziemiopłodami Sienkiewicza 40 tel. 782 442-2

Inteligentna młoda panna poszukuje ładnie i czysto umeblowanego pokoju z oddzielnym wejściem Łaskawe zgłoszenia przyjmie Rozwój sub. „Spokój” 471-3

Księgarnię kupię w cenie od 2 do 5-ta milionów wraz z trzema lub czterema mieszkaniami na ul. Piotrkowskiej od Dzielnej do Fustej lub też w tej okolicy Łaskawe oferty proszę składać do adm. Rozwoju pod „Louis” 424-2

Kawaler ochotnik Wojsk Pol. z dwóch kl. wykształceniem na żądanie może złożyć kaucję poszukuje pracy Łaskawe oferty proszę składać do redakcji Rozwoju pod „Praca” 427-2

Korepetytor na wyjazd na wieś pod Łódź potrzebny do przygotowania chłopca do egzaminu dojrzałości Zgłaszać się osobście Sienkiewicza 40-7 Suszyński w godzinach 11-1 426-1

Kawaler lat 28 mający interes pragnie poznać do lat 25 matrymonjalną pannę do lat 25 Posag dla wspólnego dobra pożądaný Oferty do Rozwoju dla „B. B.” dyskrecja zapewniona 452-1

Majster farbiarski z praktyką i dobrymi świadectwami poszukuje pracy w swym zawodzie rterty przyjmuje Rozwój sub. „Farbiarski” 472-6

Młoda paniątka poszukuje miejsca sklerowej Oferty w Rozwoju sub. „Sklepowa” 414-1

Makę pszenną i żytnią posiada stale na składzie Spółka Akc. Handlu Ziemiopłodami Sienkiewicza 40 tel. 782 441-2

Młoda inteligentna paniątka poszukuje zajęcia do kawiarni lub egierni a nawet do gospodarstwa domowego Oferty do Rozwoju pod „N. 41” 419-2

Majster ślusarski z długoletnią praktyką maszyn parowych farbini i kotłów gruntowna znajomość prądu wysokiego napięcia i światła poszukuje posady Oferty pod „Majster” do Rozwoju 420-1

Młody polak z maturą poszukuje korepetycji lub posady gdziekolwiek Oferty dla Studenta w Rozwoju 387-2

MASKARADOWE Kostiumy do wynajęcia Przejazd 14 2 piętro front 214-6

Młody mężczyzna pragnie u dzielać początków polskiego i rosyjskiego Łaskawe oferty do adm. Rozwoju dla „L. K.” 462-3

Oddam chłopca na własność 4-0 tygodniowego nie chrzczone Oferty w Rozwoju pod „Odam” 469-1

Od stycznia zapisy na nowe komplety języka francuskiego Kilińskiego 77 365-2

Potrzebny podreczny na szyte damskie roboty Zgierska 107 m. 27 410-2

Pracownia sukien i kostiumów damskich Eleonery przyjmuje wszelkie prace w zakresie krańcowy wchodzące po cenach znacznie niższych Al. Kościuszki 41-19 409-5

Poszukuje korepetytora chrześcijanina do chłopczyka lat osiem dla przygotowania go do klasy wstępnej zgłaszać się Konstancyńowska 15 druga brama B. Sigmund 395-2

Potrzebny zdolny i trzeźwy kucharz kawaler do zakładu pogrzebowego Przejazd 22 435-2

Potrzebna sklepowa i praczka Kilińskiego 49 pralnia 435-2

Posiadam fach dający wielkie zyski. Poszukuje wspólnika chrześcijanina z gotówką. Oferty składać do Rozwoju pod „Rodaczka” 481-2

Potrzebni zdolni stolarze na budowlane roboty okna i drzwi Przejazd 22 Matwiejew 450-2

Potrzebna inteligentna uczciwa i lubiąca porządek osoba ze skromnymi wymaganiami znająca się na gospodarstwie domowym do rodzyń składającej się z 3-ch członków Łaskawe oferty wraz z odpisami świadectw proszę składać do adm. Rozwoju pod „Romulus” 425-1

Potrzebna paniątka znająca prace w zakładzie introligatorskim Sienkiewicza 30-7 Piotrowski 466-1

Piekarz z długoletnią praktyką w Niemczech i Francji zdemobilizowany poszukuje pracy Leszno 44 Klemp 456-3

Pokój wspólny z oddzielnym wejściem odnajmę kawalerowi wiadomość Kąta 34 skie, spożywczy 461-2

Nauczycielka z konwersacją francuzka do 9 lemej dzieł weczyński na 2 godziny dziennie (od 2 do 4 popołd) potrzebna zaraz Osobiste ogłoszenia Zachodnia 30 m 5 1 p codziennie od 3-5 pp 497-1

Prasowaczka na drobniaki potrzebna zaraz Zawadzka 16a 478-1

Przygodna nauczycielka poszukuje posady do młodszych dzieci z początkiem muz. i francuz. zna krój szycie gospodarstwo samodzielne Przejazd 23 ochrona kobiet Wirginia 489-2

Rutynowana nauczycielka francuzka udzieli lekcji po bardzo przystępnej cenie Franciszkańska 27 lewa oficyjna 2 p. 413-2

Rządca rolnik żonaty posiadający długoletnie świadectwa z większych majątków poszukuje posady od zaraz lub od kwietnia r. b. Łaskawe oferty do adm. Rozwoju pod Rolnik 404-2

Skradziono portfel zawierający 48 tysięcy pierścionek złoty dąmski i paszport rosyjski wydany w Piotrkowie na imię Maksymiljana Wojciechowskiego 455-3

Student udziela lekcji w zakresie 8-miu klas Gdańska 48 m. 11 402-1

Stolarze meblowi zdolni potrzebni Orla 23 stolarnia 403-2

Słome prasowana i owies poleca Spółka Akc. Handlu Ziemiopłodami, Sienkiewicza 40 tel 782 431-2

Suknie, okrycia kostjamy wykonywa szycownie po cenach przystępnych Wólczajska 37-19 445-2

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjne) Oddział Łódzki i Zachodnia 31 zamia danią z 8 lutego 1922 roku odbędzie się w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej 31 licytacja celem sprzedaży zastawów niewykupionych we właściwym czasie. Podczas licytacji proulongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowana nie będzie. Wykaz numerów, podlegających sprzedaży będzie ogłoszony w Dzienniku Urzędowym i wywieszony w burze Zachodnia 31

Zaginął wyżeł bronzowy 15 | 1 Odrowadzić za zwrotem kosztów Targowa 10-10 Nieprawy posiadacz będzie odpowiedzialny sadownie 584-2

ZAGINAŁ pies rasy wyżeł biały biały 3-letni uszy długie ogon krótki. Odrowadzić za wynagrodzeniem ul Nowo-Zarzewska № 54 376-1

Zamożny kawaler lat 29 z braku znajomości pragnie tą drogą poznać pannę do lat 25 zamożną w celu matrymonjalnym. Panie pragnące mieć ognisko własne i spokojne proszę nie o łaskawe oferty dla „Z. Z.” do redakcji Rozwoju 451-1

Zamienie sklep i pokój z kuchnią i sprzedam urządzenie sklepowe Targowa 15 453-3

CHOROBY żółtaka kiszki i hemoroidy leczą Szwańcarska ziola D-ra Brauera Apteki i składy

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKŚCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA — 5 mk. ZA WYRAZNAJMNIEJ 50 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIAZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZA GRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stro-

nica przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Rabinicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwyzka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.